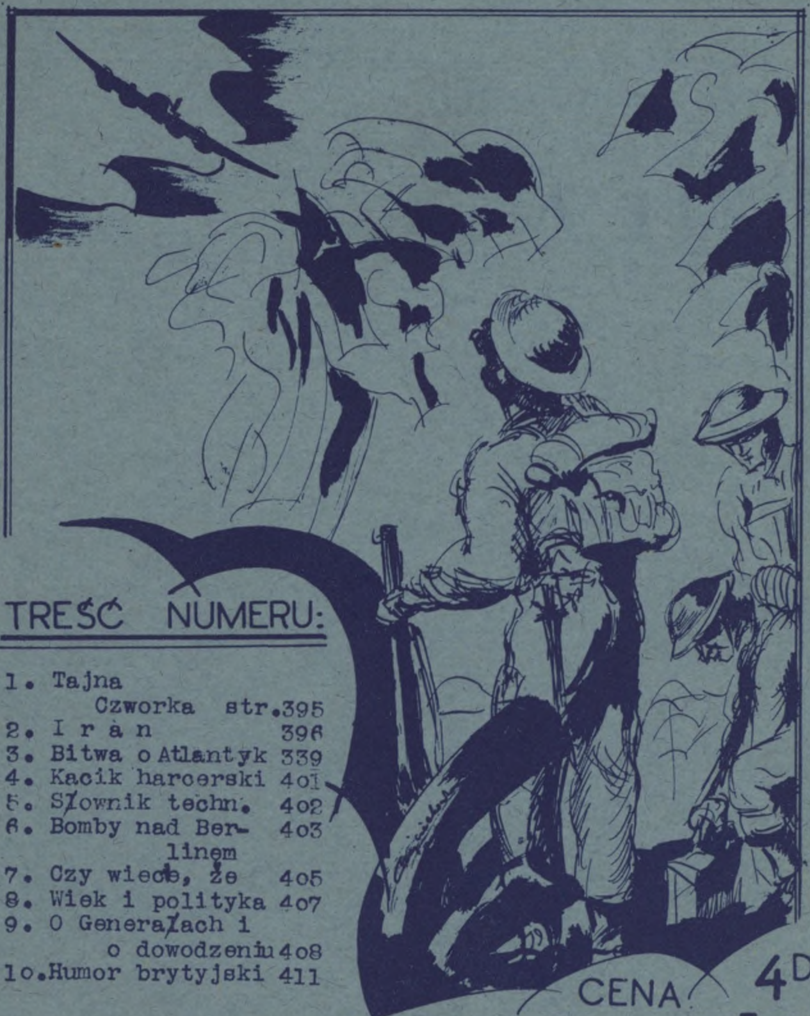


TREŚĆ NUMERU:

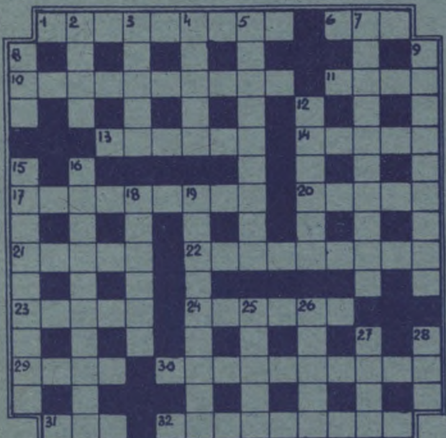
CENA 4D

CO SŁYCHAĆ!

TYGODNIK, ZAWIERAJĄCY STRESZCZENIA KSIĄŻEK I ARTYKUŁÓW, DRUKOWANYCH W WYDAWNICTWACH BRYTYJSKICH, AMERYKAŃSKICH I EWENTUALNIE INNYCH. WYDAWANY NA PODSTAWIE ZEZWOLENIA DOWÓDCY POLSKIEGO KORPUSU W SZKOCJI Z DNIA 20. września 1940. - Nr 2503 / Propaganda i Ośw. 40.-

NR 20. 4-VI-1941.

KRZYŻÓWKA.



Znaczenie wyrazów :
WYRAZY POZIOME :
1. Miejscowość nad polskim Bałtykiem; - 6. Głos (w śpiewie); - 1o. Mnich włoski (mówca) spalony na stosie w XVI w.; - 11. Lekarstwa; - 13. Operacja finansowa; - 14. Miasto w Iraku; - 17. Mityczne plemię germańskie (wspak); - 20. Moneta jednego z państw bałkańskich; - 21. Kwiat egzotyczny; - 22. Skrzydlaty ssak; - 23. Postać mitologiczna; - 24. Przedmieście Warszawy; - 29. Pościel żołnierska; - 3o. Nauka o wszechświecie; - 31. Część oporządzenia żołnierskiego; 32. Warowna posiadłość brytyjska.

WYRAZY PIONOWE :
2. Zwierzę hodowlane (wspak); - 3. Twórca bolszewizmu; - 4. Przewód; - 5. Dział przemysłu metalurgicznego (L.mn.); 7. Imię męskie; - 8. Owad; - 9. Współczesny prąd polityczny; 12. Przyrząd warsztatowy; - 15. Rekwizyt niemowlęctwa; - 16. Urząd, zakład ; - 18. Składowa część reflektora; - 19. Dramat J.Słowackiego; - 25. Miasto w Abisynii; - 26. Rozwiązanie zagadnienia komunikacyjnego; - 27. Popularna instytucja amerykańska; - 28. Przedmiot terenowy.

NAGRODY : 1. ANGLIA - WYSPA NIEZNANA - Z.Grabowski
2. Miesięczna prenumerata "Co słychać ?"
3. Seria nowych pocztówek z Polski.

TAJNA CZWÓRKA B. B. C.

O nowych drogach kontrwywiadu brytyjskiego opowiada W.HILLMAN w artykule drukowanym w amerykańskim COLLIER'S MAGAZINE. Artykuł ten streszczamy wg ENGLISH DIGEST.

(J.N.) Rząd brytyjski uważa nazistowską ofenzywę słowną za równie ważny czynnik wojenny, jak operacje na lądzie, morzu, czy w powietrzu. Dokładna analiza materiału wybuchowego zawartego w pociskach propagandowych daje bowiem niejakie pojęcie o zamiarach wroga na najbliższą przyszłość. Dlatego zmobilizowano tutaj czterech wybitnych psychologów z zadaniem wyłuskiwania, ze słów propagandy Hitlera, jego zamiarów militarnych. Ci czterej ludzie spotykają się codziennie przy kawie i przesiewając miliony słów płynących z rozgłośni radia niemieckiego, redagują tygodniowy biuletyn dla zainteresowanych ministerstw. Około trzystu wykwalifikowanych słuchaczy i tłomaczy notuje w B.B.C. audycje każdej radiostacji Kontynentu przez pełnych 24 godzin na dobę. "Tajna czwórka" studjuje szczególnie komunikaty z Berlina i Rzymu, będące dla nich tem, czem jest niedopałek papierosa, odcisk palca lub ślady na śniegu dla detektywa. Po raz pierwszy w historii wojskowego wywiadu, zastosowane są tu metody Freud'a.

"Tajna czwórka" nie zajmuje się sprawdzaniem prawdziwości komunikatów, należy to do Ministerstwa Informacji. Ale słowa zdradzają zawsze myśli mówiacego, słowa wydają zamiary i plany. Ważne są nie podane fakty, ale treść audycji. Dlaczego naprzykład rozgłośnie niemieckie opuszczają pewne ustępy w swych komunikatach angielskich, a inne znowu w walijskich czy hinduskich. Dlaczego pewne dane, zdawałoby się o znaczeniu bardzo ogólnem, podawane są z naciskiem niemieckiej publiczności, a opuszczane w audycjach dla Rosji, Połudn. Afryki lub Anglii ? Dlaczego stacje włoskie nadają dla Ameryki Północnej w języku esperanto wiadomości biegunowo sprzeczne z wiadomościami przeznaczonymi dla Arabów czy Węgrów ? Odpowiedzi na to szuka "Tajna Czwórka" B.B.C.

Nasi czterej psycholodzy nie wierzyli naprzykład w możliwość niemieckiej inwazji Wysp Brytyjskich zeszłego lata. Ich djagnoza, którą zakomunikowali Rządowi mówiła, że przygotowania inwazyjne Hitlera stanowią częściowo pułapkę dywersyjną dla związania dużej części floty brytyjskiej i uniemożliwienia jej konwojowania, a z drugiej strony dla przyśpieszenia upadku Kolonialnego Imperium Francuskiego.

Niemcy nadawali opowieści inwazyjne dla Anglii, kolonii francuskich i reszty świata, ale niemiecka publiczność bardzo rzadko słyszała na ten temat.

Prace tej czwórki radiodetektywów nie są bezowocne. I tak w roku ubiegłym przewidywali, że Italia wejdzie do wojny jeszcze w drugiej połowie maja, wtedy, gdy brytyjskie sfery oficjalne łudziły się ciągle nadzieją neutralności Mussolini'ego. Podobnie w raporcie wysłanym do rządu brytyjskiego z początkiem lipca sygnalizowano przyszłą kampanię pokojową Hitlera; już 19 lipca Hitler posłał w świat swoje ultimatum pokojowe.

Szefem "Czwórki" jest profesor Kriss, wieloletni współpracownik Freuda. Duszą i organizatorem zespołu jest 34-letni były porucznik saperów J.S.A. Salt, który przed dziesięciu laty rzucił służbę wojskową, aby zostać kierownikiem programowym radia brytyjskiego. Po wybuchu wojny zorganizował radiową służbę sprawozdawczą, która obecnie oddaje wielkie usługi władzom. Trzecim członkiem ekipy jest 34-letni dr Marek Abrams, socjolog i ekonomista Ten wątły, krótkowzroczny uczony spędził przeszło rok na studiach w USA i zainteresował się nowoczesnymi prądami w dziedzinie reklamy. To zbliżyło go do "Czwórki". Abrams potrafi dziwnie trafnie wykrywać plany wroga z różnych przemówień i biuletynów oficjalnych. Wreszcie ostatnią choć bynajmniej nie najmniej ważną osobą "Czwórki" jest Miss Ann Outwaithe, która ma za sobą doświadczenie w pracy literackiej i publicystycznej, a ponadto zna kręte ścieżki i schodki dyplomacji europejskiej. Dla Komitetu jest nieoceniona, gdyż posiada rzadki dar ubierania biuletynów "Czwórki" w formę interesującą nawet ministrów. To też biuletyny początkowo przyjmowane z niedowierzaniem, cieszą się obecnie wielkim powodzeniem u członków rządu.

IRAN.

Na Bliskim Wschodzie konflikt rozszerza się gwałtownie. Już nie tylko Libia i pogranicze Egiptu są teatrem wojny. Rewolta Raszyd Alego sprowadziła pożogę na Irak, a decyzja rządu Vichy, oddająca Niemcom używanie lotnisk syryjskich, naraziła ten kraj na bombardowanie przez R.A.F. Spokój jest jeszcze w Persji. Na jak długo ? Opierając się na cytowanej przez nas wielokrotnie książce dr B.LEWIS'A "TURKEY OF TO-DAY" podajemy kilka wiadomości o

nowoczesnym Iranie, spadkobiercy starożytnej Persji.

(T.C.S.) Iran (dawna nazwa: Persja) graniczy na północy z Rosją i brzegami śródlądowego morza Kaspijskiego, na zachodzie z Turcją i Irakiem, a na wschodzie z Afganistanem i Indiami. Od strony południowej posiada wyjście na zatokę Perska i Ocean Indyjski (ściśle: morze Arabskie). Mimo swego dużego obszaru, liczącego 1.643.000 km^2, ludność jego wynosi zaledwie 15 milionów.*) Główne miasta: Teheran (stolica), Tabriz, Isfahan, Meszed i Sziraz.

Przez długie lata Persja była ofiarą złej administracji, groziło jej nawet bliskie niebezpieczeństwo podziału, ponieważ dostała się pod kontrolę państw obcych, które ustanowiły swoje sfery wpływów (sfera wpływów Rosji - północna część kraju, sfera wpływów W.Brytanii - południowa część - traktat z 1907.). Niebezpieczeństwa tego uniknęła Persja dzięki geniuszowi wodza narodowego, który w ciągu zaledwie paru lat zdołał powstrzymać postępujący upadek kraju i wprowadził go na drogę postępu. Tym twórcą nowoczesnego Iranu i jego rządcą jest Riza Szach Pehlewi, który wstąpił na tron cesarski w r.1926, utrzymując tym samym nadal monarchistyczną formę rządów państwa. Z wstąpieniem jego na tron zmalały znacznie wpływy hierarchji religijnej, jednakże sekularyzacja nie postąpiła tak daleko, jak w sąsiedniej Turcji i Islam nadal odgrywa rolę w publicznym życiu kraju. W innych dziedzinach tempo zmian było daleko szybsze. Gospodarcza i społeczna odbudowa kraju postępowała znacznie naprzód, tak, że Persja ponownie zaczęła zajmować miejsce wśród narodów postępowych. Komunikacja, która była dawniej w stanie opłakanym, została ulepszona dzięki budowie dróg, łączących główne centra kraju z Turcją i Irakiem. Być może, że największym działem nowego reżimu była budowa linii kolejowej transirańskiej, idącej od morza Kaspijskiego do Zatoki Perskiej. Kolej ta została zbudowana przez państwo bez uciekania się do zagranicznej pomocy finansowej. Jej głównym znaczeniem jest uniezależnienie handlu zagranicznego Iranu od dobrej woli Rosji, przez której terytorium szły uprzednio wszystkie zagraniczne towary do Iranu.

Największe bogactwo Iranu, złoża ropy naftowej, są eksploatowane przez Anglo-Iranian Oil Company (rurociąg idzie do Abadan /portu nad Zatoką Perską/, gdzie znajdują się rafinerie i specjalne urządzenia dla ~~sta~~tków-cystern).

*) Obszar sąsiedniej Turcji jest w przybliżeniu o połowę mniejszy, wynosi bowiem 763.000 km^2, ludność zaś Turcji jest nieco liczniejsza - 16.300.000. - Dla orientacji przypominamy dane dotyczące Polski: 389.000 km^2 i 34.500.000 ludności. (Mały Rocznik Statystyczny, 1938.)

Produkcja Iranu wynosi nie mniej niż 3,8% produkcji światowej i Iran jest trzecim z kolei co do wielkości dostawcą produktów ropy naftowej do W.Brytanii. Znaczenie dla W.Brytanii tych źródeł naftowych na Bliskim Wschodzie nie może być niedoceniane. Dzięki panowaniu W.Brytanii nad wschodnią częścią morza Środziemnego, państwa nieprzyjacielskie są odcięte od tych źródeł.*)



Jedną z ważniejszych reform Riza Szacha Pehlewi było stworzenie nowej armii, liczącej 100.000 żołnierzy i zdolnej do znacznego zwiększenia swej liczebności dzięki wprowadzeniu powszechnego obowiązku służby wojskowej. Armia ta posiada paręset czołgów produkcji Skoda i wyekwipowana jest w broń mechaniczną. Siły lotnicze są słabe, lecz stale rosną.

Polityka zagraniczna Iranu była prowadzona w myśl zasady najściślejszej neutralności. Stosunki przyjazne z bezpośrednimi sąsiadami - Turcją, Irakiem i Afganistanem - zostały zagwarantowane przez Pakt Sa'dabad**) Z Rosją podpisał Iran traktat już w r.1921, traktat ten został wzmocniony traktatem o neutralności i wzajemnej gwarancji z r.1927, a w marcu r.1940 został podpisany nowy traktat handlowy. Rosja była przez długi czas głównym dostawcą Iranu; import z Rosji w r.1938 wynosił 32,5% ogólnego importu. Ponadto lwia część importu z innych państw szła do Iranu tranzytem przez terytorium Rosji, dopiero budowa kolei transirańskiej i drogi do tureckiej Trebizondy nad morzem Czarnym może wpłynąć na zmniejszenie zależności Iranu w tej dziedzinie od Rosji.

*) patrz nr 14."Co słychać", str.266 - "Ropa na Wschodzie"
**)patrz nr 17."Co słychać", str.342.

Stosunki z Anglią były konsekwentnie przyjazne i scementowane zostały współpracą obu krajów w dziale wyzyskania naturalnych bogactw złóż naftowych Iranu. Życzliwe stosunki utrzymuje Iran również z Japonią, z którą podpisał traktat przyjaźni 18 października 1939.

Cesarski rząd irański ogłosił w dniu 4 września 1939. swą neutralność i dotychczas ściśle jej przestrzegał.

BITWA O ATLANTYK.

Wojna toczy się teraz na wszystkich frontach od Zatoki Perskiej aż niemal po wybrzeża amerykańskie. Dotąd opinia publiczna W.Brytanii stoi twardo przy tym, że bitwa atlantycka ma decydujące znaczenie dla losów wojny i że największe nawet sukcesy na Wschodzie nie rozstrzygną. W poprzednim numerze rozpoczęliśmy streszczenie rozważań " FRANCE LIBRE", miesięcznika francuskiego, wydawanego tutaj, na temat bitwy o Atlantyk i jej znaczenia. Kończymy artykuł.

(K.W.) Wojna morska ma być w dużym stopniu wojną handlową, której celem będzie ochrona własnego handlu a zniszczenie handlu nieprzyjaciela. Od samego początku wojny zaczęła się partyzantka morska w której działają łodzie podwodne, miny i bombowce. Hitler na wiosnę 1941. zapowiedział wielką kampanię łodzi podwodnych. Ciekawą jest jednak opinia większości fachowców niemieckich w tej dziedzinie. Niedermayer odnośnie do łodzi podwodnych pisze :" Łódź podwodna nie zdaje się być obecnie tak groźna, jednak użyta na wąskich szlakach wodnych i wpobliżu wybrzeży ma możność obserwacji i ataku". Przy budowie krążowników i jednostek liniowych,admiralicja niemiecka uwzględniła przedewszystkiem ich wartości ofenzywne. Niemcy wydały miliony aby wybudować statki bardzo dobrze wyposażone, którym motory Diesla dały olbrzymi zasięg, dzięki czemu mogą się stać niebezpiecznymi korsarzami oceanów.

Wydaje się, że Niemcy obecnie wahają się czy użyć swoich pancerników i krążowników do wydania bitwy flocie brytyjskiej, czy też stosować je jedynie w wojnie podjazdowej. Jeśli morskie korsarstwo ma zdecydować o zwycięstwie ostatecznym, to wielkie pancerniki niemieckie musiałyby atakować statki handlowe. Wiemy, że "kieszonkowe pancerniki" od samego początku wojny zaczęły buszować po oceanie. Ostatnio oznajmiono wyjście dwu jednostek niemieckich o wyporności

26,000 ton. Uzbrojone statki handlowe na Dalekim Wschodzie użyte są również jako korsarze. Teoretycy niemieccy uważają tę metodę prowadzenia walki za skuteczniejszą niż kampania łodzi podwodnych.

Niemcy, chcąc zwalczyć flotę W.Brytanii a wiedząc dokładnie o jej przewadze, zastosowali dwie metody. Pierwszą w basenie M.Śródziemnego, gdzie przez ruch skrzydłowy swoich jednostek panc.motorowych starają się wydrzeć jej panowanie nad morzem, pozbawiając ją jej kluczowych pozycji z jednoczesnem uniknięciem bezpośredniego starcia na morzu. Druga,to zapewnienie sobie zapomocą dyplomacji neutralności lub współdziałania innych flot. Do chwili obecnej flota rosyjska jest neutralna. Nietylko armia niemiecka ale i marynarka unika bitwy na dwóch frontach. Do neutralności Rosji dorzucił Hitler przymierze z Włochami, w którym to głównie chodziło mu o marynarkę włoską. Stara się on także o współdziałanie floty japońskiej, aby zmusić admiralicję brytyjską do przerzucenia jak największej ilości swoich jednostek na Daleki Wschód. Podczas zeszłej wojny według opinii fachowców niemieckich, bez poparcia Japonii W.Brytania nie byłaby mogła przedsięwziąć poważniejszej akcji przeciwko niemieckiej eskadrze Dalekiego Wschodu. Obecnie życzliwe stanowisko Japonii względem Niemiec zmusza Anglię do rozproszenia swojej floty. Wreszcie z pokonaniem Francji stała się aktualna sprawa floty tego Imperium. Podczas rokowań pokojowych, Hitler usiłował zdobyć flotę francuską. Wie on, że załogi nie oddadzą swoich statków a że dowodcy nie ośmielą się takiego rozkazu wydać. Stara się on więc doprowadzić do starcia między jednostkami francuskimi i brytyjskimi.

Autorzy niemieccy analizując sytuację Francji i Anglii z punktu widzenia strategii morskiej, jednogłośnie przyznają siłę więzów łączących te państwa. Francuska flota morska była czwartą w świecie co do wielkości. Flota podwodna Francji zajmowała drugie miejsce. Nic więc dziwnego, że w miarę zaostrzania się bitwy o Atlantyk wzrastał i niemiecki nacisk na rząd Vichy. Takie są elementy bitwy o Atlantyk. Ofenzywa dyplomatyczna współdziałała z atakami samolotów, łodzi podwodnych i morskich korsarzy. Zwycięstwo w bitwie o Atlantyk da Anglii możność zmobilizowania wszystkich środków potrzebnych do niszczenia maszyny przemysłowej niemieckiej. Europa nie jest samowystarczalna a przemysł niemiecki odcięty od świata będzie skazany na powolne zamieranie.

SŁOWNIK TECHNICZNY.

BACKFIRE	niewłaściwe,złe palenie w silniku np.wybuchy w rurze wydechowej,w gaśniku itp.
BACKLASH	"stukanie"części skutkiem nadmiernego luzu wyrobienia itp.
BAFFLE	przegroda,płytka zmieniająca kierunek ruchu cieczy lub gazów
BALL	kula, kulka
B...BEARNING	łożysko kulkowe
B.JOINT	przegub kulowy
B.RACE	łożysko kulkowe, oporowe
BAND	taśma
BAR	sztaba, rygiel
BARREL	tuleja, cylinder, lufa
BASE CIRCLE	koło tworzące ewolwenty (w kole zębatym)
BASIS OF PROTECTION	grubość opancerzenia
BEAM	dźwigar, belka, dwuteownik
BEARNING	łożysko
BELL-CRANK	dźwignia kątowa
BELLING	zawieszenie się pojazdu mech. na przedmiocie wystającym w terenie
BELLOWS	miech
BELT	pas, pasek
BENDING	zginanie
BEVEL GEAR	koło zębate stożkowe,"tryb talerzowy"
BEVEL PINION	koło zębate stożkowe pędzące "tryb atakujący"
B.H.P.	patrz BRITISH HORSE POWER

KĄCIK HARCERSKI.

WIADOMOŚCI O SKAUTINGU MIĘDZYNARODOWYM.*)
Francja : skauci francuscy w Anglii zorganizowali się przy Głównej Kwaterze angielskiej w Londynie w Association of United French Scouts in Great Britain z generałem de Gaulle jako prezydentem. Pomocy finansowej udziela im Committee of the French Colony. We Francji nieokupowanej obie francuskie organizacje skautowe żeńskie połączyły się z 4-ma męskiemi we wspólny związek: "Le Scoutism Français" z gen.Lafout na czele. Każda z sześciu organizacyj wchodzących w skład Związku zachowała własną Główną Kwaterę z własnym naczelnikiem lub naczelniczką. Tak np.naczelniczką F.F.E. na miejsce

*) wyciąg z "Council Fire", "Thirty second Annual Report Boy Scout Association 1941"oraz z "The World Association of Girl Guides and Girl Scouts.Western Hemisphere Center".

BIFURCATED RIVET	nit przecięty (rymarski)
BIG-END	głowica korbowodu
BLADE	ostrze, łopatka (wentylatora)
BLEED	odpowietrzać (przewody)
BLEEDER VALVE	kurek odpowietrzający
BLOWER	dmuchawa
BODY	korpus, nadwozie
BOGGING	zagrzęźnięcie pojazdu mech. w bagnie
BOGIE	wózek czołga, tylny most z kołami samochodu trzy osiowego
B...WHEEL	rolka wózka, rolka (koło) zawieszenia czołga, rolka podtrzymująca, nośna
BOILER	kocioł parowy
BOILING-POINT	punkt wrzenia
BOLT	śruba (do nakrętki)
B...UP	skręcać za pomocą śrub
BORE	średnica otworu, cylindra, wewn. rury, prześwit., światło
BOSS	"nabka"
BOWL	czasza, zbiornik
BOX	skrzynka,
B...SPANNER	klucz nasadowy
BRACE	wiertarka ręczna
BRACKET	wspornik
BRAKE	hamulec
B...DRUM	bęben hamulca
B.LINING	okładzina hamulca
B...SHOE	szczęka hamulca
B...BAND	taśma hamulca

dotychczasowej Mme Walther - została Mlle St.Clair de Ville. Harcerstwo polskie we Francji nieokupowanej skupia się wkoło druhny i druha Kapiszewskich, którzy pracując w P.C.K. koło Tuluzy opiekują się specjalnie polskimi harcerkami i harcerzami, którzy pozostali bez opieki - oraz utrzymują kontakt z Biurem Międzynarodowym.

Wiadomości z Francji okupowanej przenikają wprawdzie, ale ze względu na pozostałych tam ludzi mogą być ogłaszane tylko z największą dyskrecją. Można wszakże podać jako fakt stwierdzony, że organizacja istnieje i funkcjonuje borykając się z wielkiemi trudnościami. Wiadome są nazwiska kierowników, którzy w Paryżu zostali lub powrócili tam dla prowadzenia dalszej roboty.

Belgia : skauci belgijscy w Anglii z aprobatą i pod patronatem swego ambasadora i konsulów, organizują drużyny w Westminster, Stoke Newington, Woodford i Tenby. Przewidywane jest utworzenie United Belgian Scouts Association (vide: Francja). Skautki, jako bardziej rozproszone po Anglii nie tworzą własnych drużyn, tylko wstępują do lokal-

nych drużyn angielskich. Łączą się tylko w oficjalnych enuncjacjach - np. wspólne życzenia dla W.Brytanii w czasie Thinking Day.

Dania : o skautach brak wiadomości i przypuszcza się,że narazie tam życie organizacyjne zamarło. Skautki duńskie żyją i pracują, a nawet donoszą o sobie Światowemu Biuru w listach prywatnych. 1o delegatek uczestniczyło w Konferencji Skautek Skandynawskich w styczniu 1941.

Finlandia : o chłopcach brak wiadomości. Dziewczęta pracują prawie normalnie. Z ciekawszych rzeczy można zacytować urządzone przez nie dwa w r.ub. obozy : 1) dla dzieci, 2) dla zapracowanych matek...z Karelii! 34 delegatki brały udział w Konferencji Skandynawskiej w styczniu rb. Nastąpiła zmiana Prezydentki.

Szwecja : skautki pracują oczywiście normalnie (tj.wojna tam najmniej wpływa na bieg życia).Największem wydarzeniem okresu sprawozdawczego była w styczniu rb.Konferencja Skandynawska - bez udziału Norwegii. Najbardziej wzruszającym momentem tej konferencji było coś w rodzaju polskich "Wypominek", które lud u nas urządza w Zaduszki: z ostatniego Biennial Report przewodnicząca odczytywała w parosekundowych odstępach imię "kraju skautowego",oraz liczbę jego skautek, a zebrani poświęcali mu chwile serdecznego wspomnienia.

BOMBY NAD BERLINEM.

Jeśli ktoś słucha rzewnych skarg radia niemieckiego na "brutalne i bestialskie" bombardowanie berlińskich wspaniałych budowli i "pomników kultury" - niechaj nie wzrusza się zbytnio. Wystarczy przejrzeć zdjęcia ze zniszczenia Londynu i tylu innych miast brytyjskich, odległych od jakichkolwiek obiektów wojskowych, i przeczytać setki "listów do Redakcji" w których czytelnicy pism brytyjskich domagają się bombardowania miast niemieckich. Nie można też sobie wyobrażać,że R.A.F.specjalnie celuje w te budowle.Poniższy artykuł,który streszczamy wg tygodnika "JOHN BULL" przekona,jak blisko są obiekty wojskowe owych uszkodzonych budowli.

(J.N.)

Opera Państwowa i wiele innych budynków,które zostały trafione, znajdują się w odległości zaledwie kilkuset metrów

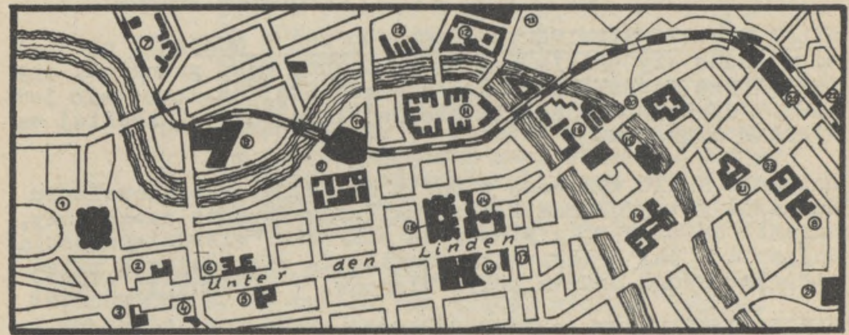
od jednego z ważniejszych niemieckich obiektów wojskowych - berlińskiej "Stadtbahn", linii kolejowej biegnącej przez samo serce Berlina. Łącząc cały Wschód Rzeszy z jej prowincjami zachodnimi, stanowi "Stadtbahn" najważniejszy szlak kolejowy Niemiec. Linia ta jest doskonale pomyślana, bardzo praktyczna, lecz w czasie wojny wyjątkowo niebezpieczna dla Berlińczyków. Kto jechał z Polski do Francji czy Anglii pamięta zapewne, że w Berlinie nie musiał się przesiadać.

W czasie wojny wszystkie transporty wojskowe, cały przewóz towarów ze wschodu Niemiec na zachód czy naodwrót - musi przechodzić przez Berlińską Stadtbahn. Berlińczycy pamiętają czasy ostatniej wojny, gdy na "Stadtbahn'ie" ruch nie ustawał ani na chwilę. Ta życiowo ważna linia posiada cztery tory, dwa relektryfikowane dla ruchu podmiejskiego (bardzo istotne dla całego życia Berlina) i dwa dla pasażerskiego i towarowego ruchu dalekodystansowego. Tory te biegną przeważnie na wiaduktach, najczęściej około 6 m. nad poziomem ulic, czasem ciasno pomiędzy domami mieszkalnemi na wysokości drugiego piątra. Po obu stronach dworca Friedrichstrasse, najważniejszego ze wszystkich berlińskich dworców ze względu na swe centralne położenie, tory przechodzą przez Szprewę na mostach wznoszących się około 18 m. nad wodą. Wynika z tego jasno, że uszkodzenie tej linii, przerwanie lub choćby zdezorganizowanie ruchu stanowi poważny cios dla planów niemieckiego Sztabu Generalnego. Pozatem główne rozdzielnie produktów spożywczych Berlina, centralne Hale Targowe, znajdujące się przy dworcu "Alexanderplatz" zasilane są głównie przez "Stadtbahn", a więc normalne funkcjonowanie dystrybucji żywnosci stolicy Rzeszy jest również zależne od działania tej arterii.

O ile lotnikom naszym uda się (a udało już wielokrotnie) ulokować celne bomby na torach czy dworcach "Stadtbahn'u", szkoda dla wysiłku wojennego Niemiec jest olbrzymia. Spójrzmy na plan, by zorjentować się, jak blisko tej linii znajdują się budynki, których zniszczenie przez R.A.F. posłużyło Niemcom za powód do barbarzyńskiego bombardowania Londynu.

Pruska Państwowa Biblioteka znajduje się zaledwie o 15o m. od "Stadtbahn'u", Opera około 3oo m., Klinika Uniwersytecka - mniej niż 2oo m., a Szpital Miłosierdzia - 5o m. Widać również na planie, że tory "Stadtbahn'u" biegną pomiędzy Biblioteką Pruską a olbrzymimi koszarami policji, obecnie zajętemi przez gwardie Hitlera "S.S." Cóż znaczy 1oo, 2oo czy nawet 4oo m. odchylenia przy wysokim pułapie, z którego R.A.F. zmuszona jest bombardować Berlin ?

Pamiętać pozatem należy, że lotnicy nasi przelecieć muszą około 1000 km. nad Morzem Północnem i lądem nieprzyjacielskim, by osiągnąć Berlin, gdzie witają ich setki reflektorów i zapory OPL stanowiące dumę Goeringa (słyszeliśmy jego przechwałki w początkach wojny, że nigdy samolot brytyjski nie znajdzie się nad Berlinem!)



1. Reichstag
2. Ambasada franc.
3. —„— U.S.A.
4. —„— bryt.
5. —„— U.S.S.R.
6. Min. Spraw Wewn.
7. Szpital Miłosierdzia
8. Elektrownia
9. Hotele
10. Dworzec Friedrichstr.
11. Koszary S.S.
12. Szpitale.
13. Centr. Biuro Telegr.
14. Uniwersytet
15. Państw. Biblioteka
16. Stary pałac cesarski.
17. Opera państwowa.
18. Muzea.
19. Katedra.
20. Giełda towarowa.
21. Centrala pocztowa.
22. „Aleksanderplatz"
23. Ratusz.
24. Zarząd miejski.

W tych warunkach bomby mniej lub więcej niecelne są nie do uniknięcia, a odchylenie tylko 200 m. należy uznać za bardzo małe. Na szczęście mieliśmy również i bomby "celne". Mamy na to niezaprzeczalne dowody. Ostatnio gdy p.Matsuoka odwiedzał Berlin, pociąg jego zatrzymał się na dworcu "Anhalter" zamiast na "Friedrichstrasse". To tak, jak gdyby ktoś przyjeżdżając z Krakowa wysiadał na... "Warszawie-Gdańskiej".

CZY WIECIE, ŻE.....

ZWYCZAJ NADAWANIA PANCERNIKOM USA NAZW STANÓW pochodzi jeszcze z 1819 roku. Obecnie przyjęty jest następujący system nadawania nazw okrętom wojennym w tym państwie :

pancerniki	nazwy Stanów
krazowniki	nazwy miast
lotniskowce	nazwy historycznych okrętów wojennych lub sławnych bitew

kontrtorpedowce	nazwiska zasłużonych marynarzy, ministrów marynarki, wynalazców
łodzie podwodne	nazwy ryb
poławiacze min	nazwy ptaków
kanonierki	nazwy małych miast
wielkie holowniki	nazwy szczepów Indian

(READERS DIGEST)

KILKA DYWIZJI NIEMIECKICH WYCOFANO JUŻ Z BUŁGARII chociaż niewiadomo czy poszły one na garnizony wysp greckich, czy też strzec zaprzyjaźnionego sąsiada Stalina. Pozostało jednak 15 dywizji, które dla biednej ludności bułgarskiej są wielkim ciężarem.

Dziennik "MIR" wydawany w Sofii dał wyraz niezadowoleniu Bułgarów z tej okupacji i został niezwłocznie zawieszony, narazie na trzy dni. Niemcy są oburzeni "niewdzięcznością" Bułgarii i jej prasy, która osmieliła się postawić pytanie, jak długo potrwa pobyt Niemców. (SUNDAY TIMES)

HANDEL ZAGRANICZNY PAŃSTW SKANDYNAWSKICH cierpi poważnie wskutek okupacji niemieckiej. Poniższa tablica wykazuje ten spadek :

	% spadek wartości importu w 1940. w stosunku do 1939.	% spadek eksportu 1940. w stos. do 1939.
Dania	21	4
Norwegia (10 miesięcy)	24	21
Szwecja	20	29
Finlandia	32	61

Trzeba lojalnie zaznaczyć, że o ile trzy właściwe państwa skandynawskie odczuwają skutki okupacji niemieckiej w Danii i Norwegii, to na gospodarstwie Finlandii odbija się wojna z ZSSR. (THE ECONOMIST)

NAJWIĘKSZE TRZĘSIENIA ZIEMI I WYBUCHY WULKANÓW. to :

Pompei	79 p.Chr.
Lizbona	1531 i 1755
Neapol	1857
Krakatoa (w archipelagu Sunda)	1883
Martynika (Antyle)	1902
San Francisco	1906
Messyna	1908
Chiny	1919
Środk. i płn. Włochy	1920
Tokio, Jokohama	1923
Napier (N. Zelandia)	1931
Long Beach (Kalifornia)	1933
Quetta (Indie)	1935
Chile	1939
Anatolia	1939

(DAILY MAIL YEAR BOOK 1941)

WIEK I POLITYKA.

Pod tym tytułem zamieszcza niedawny SUNDAY TIMES ciekawe uwagi swego "POLITYCZNEGO KORESPONDENTA", na temat wieku polityków i mężów stanu W.Brytanii. Rozważania ciekawe i poparte danymi cyfrowymi doprowadzają autora do wniosku, że konieczne jest odmłodzenie machiny politycznej, która jest w tej chwili w większości prowadzona przez ludzi starych, nie mogących nadążyć tempu życia. Te wnioski autora uzupełniają się z poglądami gen. Wavell'a, który powiada, dosłownie : "..jest pewnikiem, że młody generał pokona starego, który odznacza się tymi samymi talentami."*)

Kiedy się rozglądnąć po Izbie Gmin nasuwa się nieodparteprzekonanie, że trzeba tam więcej młodych twarzy. A wrażenie to nabiera szczególniejszej mocy, jeśli przeglądnac statystykę wieku posłów. Poniżej przytoczone dane dotyczą jedynie 542 z pomiędzy 615 członków Izby Gmin,ale nie tracą one swej wymowy także gdy chodzi o pozostałych. Jakiż jest wiek posłów w naszym parlamencie :

	posłów	
8o lat i powyżej	2	1o %
7o - 8o lat	51	
6o - 7o	14o	26 %
5o - 6o	153	28 %
4o - 5o	132	24 %
3o - 4o	61	
2o - 3o	3	12 %

Okazuje się więc, że 64 % członków parlamentu liczy powyżej 5o lat a 88 % powyżej 4o lat. Co gorsza : jest zaledwie trzech posłów mających poniżej trzydziestki.

Gdybyż Izba Gmin była tylko instytucją, rejestrującą członków poszczególnych partii, wówczas posłowie mogliby śmiało piastować mandaty nawet dożywotnio. Ale przecież Parlament ma być odpowiednikiem społeczeństwa, jego poglądów, dążeń i pragnień. Dlatego też, jeśli ktokolwiek wysuwałby wątpliwości co do tego, czy Izba Gmin pracuje jak należy, trzebaby szukać powodów tylko w owej niewielkiej ilości ludzi młodych, którzy jeszcze nie przekroczyli czterdziestego roku. Aż do niedawnych czasów ludzie, należący do t.zw. u nas "klas rządzących" wchodzili do Parlamentu w młodym wieku, często niemal

*) patrz nr 17 "CO SŁYCHAĆ" str.339

po osiągnięciu pełnoletności. Najbardziej przekonywujący jest spis premierów W.Brytanii w ciągu ostatnich stu lat. Na osiemnastu premierów, ktòrzy kierowali rządami od 1840. pięciu weszło do Parlamentu w 21 roku życia, jedenastu przed ukończeniem 30 lat.

Dopiero na Balfour'ze*) kończy się okres premierów, którzy młodo rozpoczęli pierwsze kroki parlamentarne. Wyjątkiem jest jedynie prem.Churchill, który zdobył mandat mając lat 26 i Lloyd George, który był posłem w 27 roku życia.

Powody tej wysokiej granicy wieku dla parlamentarzystòw, a wskutek tego i mężów stanu, gdyż przyszli ministrowie rozpoczynają pòźno swą drogę przez Izbę Gmin do rządu, są rozliczne. Ale co najdziwniejsze : występują one w tym samym stopniu we wszystkich partiach, bez rònicy. Czy to konserwatyści czy labourzyści, wszyscy są reprezentowani przez starych weteranòw partyjnych, co jest z krzywdą nie tylko dla młodych ludzi, ktòrym zamyka się drogę ale i dla samej sprawy. Mało jest prawdopodobne aby wybory odbyły się bezpośrednio po wojnie. A chociaż wydaje się słuszne, że największy głos w sprawach publicznych powinno mieć to pokolenie, które zapełnia szeregi sił zbrojnych, to jednak jest faktem, że tylko trzech przedstawicieli narodu ma mniej niż trzydzieści lat!

O DOWODZENIU I O GENERAŁACH.

Streszczamy w dalszym ciągu serie wykładów gen. Wavell'a, wygłoszonych pod powyższym tytułem na Uniwersytecie w Cambridge w 1939 r.**)

Gdy chodzi o stosunek generała do żołnierzy, trudno jest ustalić jakieś ogólne zasady. "Moje dzieci" powie Francuz i będzie mòwił o ojczyźnie i sławie; "Towarzysze !" zawoła sowiecki komandarm; "Ludzie" zwròci się do żołnierzy Anglik, w tych rzadkich chwilach gdy mòwi do zebranego wojska; a może w szeregach niemieckich zawołanie "rodacy-Aryjczycy!" przykuje szeregi do słów dowòdcy. Ale jakakolwiek armia, w jakichkolwiek warunkach, wszędzie zagadnienie jest to samo : co skłania żołnierza

*)Lord Balfour (1848-1930)wszedł do Izby Gmin mając lat 26; ministrem został po raz pierwszy w 1885 i był premierem 1902-1905;podczas W.Wojny był min.spr.marynarki potem spr.zagr.
**)Gen.Sir Archibald Wavell - "GENERALS & GENERALSHIP" patrz "CO SŁYCHAĆ" nr 16,17,18 i 19.

do odwagi i pogardy śmierci i czego szuka w nim jego dowódca ? Czy nadzieja zdobyczy, chwały, czy karność i tradycja, czy oddanie sprawie ojczystej, czy poświęcenie jednemu człowiekowi ? Wszystkie te czynniki mają swoje znaczenie. Ale wydaje mi się prawdziwe, zdanie z poprzedniej wojny :

> "Żołnierz nie ucieka dlatego, że przekonany jest o niesłuszności sprawy, za którą ma walczyć; nie idzie do ataku dlatego, że jego sprawa jest godziwa i sprawiedliwa; ucieka gdy jest słabszy, zwycięża jeśli jest silniejszy albo jeśli jego dowódca przekona go o jego sile".

Ale podstawą stosunków dowódcy z podwładnym musi być dyscyplina i tradycja. Nie wchodząc zbytnio w dyskusje nad dyscypliną, chciałbym tylko zaznaczyć, że karność w armiach narodowych, to jest tych, które w wojnie nowoczesnej będą brały udział, musi być różna od dyscypliny, stosowanej w armiach zaciężnych, zawodowych. Zmiany następują ciągle i inaczej jest obecnie w wojsku brytyjskim niż było wtedy, gdy rozpoczynałem służbę. Ale jakikolwiek byłby system, to zawsze kardynalnym obowiązkiem generała jest sprawiedliwość. Żołnierz nie czuje się pokrzywdzony surowymi karami, jeśli są one wymierzane sprawiedliwie i rozsądnie. Charakterystyczne było odezwanie żołnierza o generale Craufurd po odwrocie z pod Corunna : "Chociaż kazał kilku oćwiczyć to uratował setki". Żołnierza obchodzi żywo, poza dyscypliną, dwie rzeczy : po pierwsze jego osobista wygoda, a więc porządne umundurowanie, regularne wyżywienie, dobre kwatery i odpowiednie szpitale; powtóre zaś jego osobiste bezpieczeństwo, to znaczy aby idąc do walki miał szanse zwycięstwa. Krótko mówiąc trzeba mu "masła i armat". Jeśli morale żołnierza rosyjskiego załamało się podczas wojny światowej głównie dla braku "armat", to załamanie niemieckie było spowodowane brakiem "masła".

Generał, który dba o to by żołnierz był dobrze wyżywiony i zaopatrzony i który prowadzi go do zwycięstwa, oczywiście zdobywa sobie zaufanie wojska. Czy w ten sposób zdobędzie miłość podwładnych to znowu inna sprawa. Ks.Wellington *) był drobiazgowo dokładny we wszystkich zarządzeniach administracyjnych i nie przegrał nigdy żadnej bitwy. Pomimo tego nie był popularny wśród żołnierzy, choć raz na polu walki doczekał się spontanicznej owacji.

---

*) patrz nr 17 "CO SŁYCHAĆ" str.338 uwaga (2)

Kitchener*), który nie dbał o popularność został w ten sam sposób wyróżniony na polu bitwy pod Atbarą. To samo spotkało po bitwie pod Ramillies ks. Marlborough**), który był ogromnie lubiany przez wojsko. W wojnie południowo-afrykańskiej gen. Redvers Buller pomimo nieprzerwanego pasma niepowodzeń nie stracił serca ani zaufania swych ludzi. Ale czy to ma znaczenie czy generał jest lubiany przez swych ludzi, skoro tylko cieszy się ich szacunkiem i zaufaniem ? Zupełnie wystarcza gdy żołnierz ceni swego dowódcę i ufa mu.

Nowoczesni generałowie najczęściej nie są znani wielkim armiom, którymi dowodzą. Niewielu żołnierzy znało Haig'a***) który nawiasem mówiąc był małomówny i nie czuł się dobrze wśród żołnierzy. Minęły już te czasy, kiedy generałowie stawali na czele własnych oddziałów i prowadzili je do ataku, jak Napoleon na moście Lodi czy Lannes pod Ulmem ("zanim zostałem marszałkiem - byłem grenadierem" zawołał Lannes i porwał swych ludzi do ponownego uderzenia). Ale bez osobistego prowadzenia żołnierzy na bagnety ma dzisiejszy generał wielki wpływ na swych ludzi.

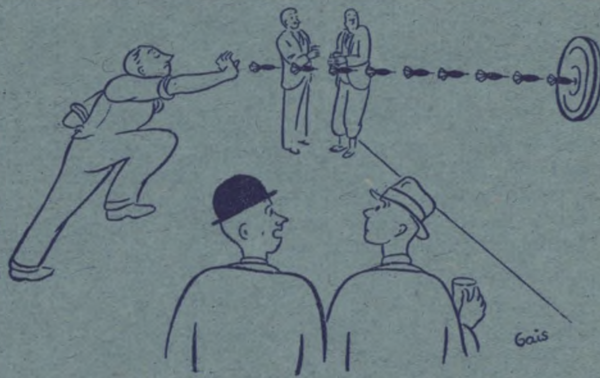
(dalszy ciąg nastąpi)

*) Lord Kitchener of Khartoum (185o-1916) wybitny generał brytyjski, dowodził z powodzeniem w Egipcie, Płd. Afryce, na Cyprze, w Indiach. Podczas wojny światowewej był min. wojny. Utonął na storpedowanym przez Niemców okręcie w drodze do Rosji.

**) patrz nr 17 "CO SŁYCHAĆ" str.337 uwaga (2)

***) Lord Haigh of Bemersyde, marszałek brytyjski (1861-1928) naczelny dowódca bryt. korpusu ekspedycyjnego podczas wojny światowej po gen. French (1915). W 1919. nacz.dca bryt. sił zbrojnych.

NA MORZU.
Jest burza. Do kapitana statku podchodzi jedna z pasażerek i pyta czy jest niebezpieczeństwo. "Jesteśmy w ręku Boga" - odpowiada marynarz "Oh" - woła przerażona - "nie myślałam, że jest aż tak źle".
(RELIGIOUS DIGEST)



"..On jest specem od broni maszynowej"
(LONDON OPINION)

POWODZENIE.
Sławny malarz francuski Cézanne przebijał się ciężko przez 35 lat życia, zanim doczekał się uznania. Dopiero jako stary człowiek przybył z Aix do Paryża, aby zobaczyć pierwszą wystawę swoich obrazów, które rozdarowywał obojętnym sąsiadom. Staruszek przeszedł przez salony wystawy, wsparty na ramieniu syna. Nagle ze łzami w oczach zawołał : "Popatrz! przecież oni je oprawili!" (READER'S DIGEST)

LWY.
Podczas wojny domowej w Hiszpanii generał Franco w towarzystwie włoskiego attaché militaire obserwował natarcie włoskiego batalionu czarnych koszul. W pewnym momencie generał woła: "Ależ oni uciekają!" - "Istotnie" - odpowiada skwapliwie Włoch - "Oni uciekają. Ale uciekają jak lwy."
(FREE FRENCH)



Eh, Ty tylko zdołałeś zrobić tyle, że Twój ojciec poszedł do obozu w Dachau. Ale jak ja zrobiłem doniesienie, to Babcię zaraz rozstrzelali!"
(O.LANCASTER)

HUMOR BRYTYJSKI

TERMIN NADSYŁANIA ROZWIĄZAŃ (wraz z kuponem) do dnia 20.czerwca 1941. W razie większej ilości trafnych rozwiązań o przyznaniu nagrody rozstrzygnie losowanie.

ROZWIĄZANIA KRZYŻÓWKI z nr 16 TRAFNE nadesłało 5 osób. W losowaniu pierwsza nagroda WIATR OD MORZA - St.Zeromskiego przypadła p.Marii Alexandrowicz, druga nagroda - miesięczna prenumerata "Co słychać" - p.por.St.Czeppe, trzecia nagroda - kalendarzyk Polski r.1941 - p.Zofii Zyrkiewiczowej. Nagrody wysyłamy równocześnie.

»QUINNS PICTURE HOUSE« BLAIRGOWRIE

2,3 Czerw.Pon.Wt.	4,5 Czerw.Sr.Czw.	6,7 Czerw.Piat.Sob.
"VIGIL IN THE NIGHT" z Carole Lombard & Brian Aherne	"THE SAINT'S DOUBLE TROUBLE" z G.Sanders & Helene Whitney oraz "YOU CANT FOOL YOUR WIFE" z James Ellison & Lucille Ball	"QUEEN OF THE MOB" z Ralph Bellamy & Blanche Yurka oraz "LIFE WITH HENRY" z Jackiem Cooper

»REGAL CINEMA« BLAIRGOWRIE

2,3 Czerw.Pon.Wt.	4,5 Czerw.Sr.Czw.	6,7 Czerw.Piat.Sob.
"QUEEN OF THE YUKON" z Charles Bickford oraz "LAUGHING AND DANGER" z Frankie Darro	"UNDER YOUR HAT" z Jack Hulbert & C.Courtneidge oraz "GAUCHO SERENADE" z Gene Autry	"THREE FACES WEST" z John Wayne & Sigrid Gurie

wkrotce: Charlie Chaplin w " WIELKIM DYKTATORZE " !

Published by Dr. Stefan Kossak, Blairgowrie, Perthshire
Printed by THE MUNRO PRESS LTD., P e r t h